

WIADOMOŚĆ OD FEDERACJI GALAKTYCZNEJ

ZMIENŃ ŚWIAT! ZDECYDUJ CZY POWINNIŚMY SIĘ UJAWNIĆ!

Nieważne, kto przekazał ci tę wiadomość, dla ciebie ta osoba powinna pozostać anonimowa. Ważne jest to, co zrobisz z tą informacją!

Każdy z was pragnie czynić użytek ze swojej wolnej woli i doświadczać szczęścia.

Nam zostały te dwie rzeczy pokazane i obecnie mamy do nich dostęp. Wasza wolna wola zależy od wiedzy o mocy, jaką posiadacie. Wasze szczęście zależy od miłości, jaką dajecie i jaką otrzymujecie.

Jak wszystkie świadome rasy na tym etapie rozwoju, możecie czuć się odizolowani na swojej planecie. To wrażenie sprawia, że jesteście pewni swojego losu. Jednakże, znajdujecie się na skraju wielkiego przewrotu, z którego zaledwie garstka ludzi zdaje sobie sprawę. Nie do nas należy odpowiedzialność za zmianę waszej przyszłości, jeśli wy sami o tej zmianie nie zdecydujecie. Potraktujcie tę wiadomość jako światowe referendum a swoją odpowiedź jako głos.

Kim jesteście?

Ani wasi naukowcy, ani przedstawiciele religijni nie wypowiadają się jednoznacznie na temat niewyjaśnionych zjawisk nadprzyrodzonych, jakich ludzkość była świadkami od tysięcy lat. Aby poznać prawdę, trzeba jej stawić czoło bez filtrów własnych przekonań, bez względu na to jak godne szacunku mogą być.

Coraz większa liczba waszych anonimowych naukowców bada nowe ścieżki wiedzy i coraz bardziej zbliża się do rzeczywistości. Dziś wasza cywilizacja zalana jest oceanem informacji, z których tylko niewielka część, ta mniej niepokojąca, jest rozpowszechniana.

To, co w waszej historii wydawało się śmieszne, bądź nieprawdopodobne, często stawało się możliwe a potem stawało się rzeczywistością, szczególnie w ciągu ostatnich 50 lat. Miejcie

świadomość, że przyszłość będzie jeszcze bardziej zaskakująca. Odkryjecie rzeczy zarówno najgorsze jak i najlepsze.

Podobnie jak miliardy innych istot w tej galaktyce, my również jesteśmy świadomi, niektórzy nazywają nas "istotami pozaziemskimi", choć rzeczywistość jest jeszcze bardziej misterna.

Nie ma żadnej większej różnicy między nami a wami, poza doświadczeniem kilku stopni ewolucji. Podobnie jak w każdej zorganizowanej strukturze, w naszych wewnętrznych relacjach także istnieje hierarchia. Nasza oparta jest na mądrości kilku ras. Zwracamy się do was za aprobatą tej hierarchii.

Podobnie jak większość z was, poszukujemy Najwyższej Istoty. Dlatego też nie jesteśmy bogami ani bożkami, ale jesteśmy wam równi w Kosmicznym Braterstwie.

Fizycznie nieco się od was różnimy, ale większość z nas ma postać humanoidalną.

Istniejemy naprawdę, ale większość z was jeszcze tego nie dostrzega. Nie jesteśmy tylko zjawiskiem, ale świadomością, jak wy. Nie udaje się wam dostrzec nas, bo przez większość czasu pozostajemy niewidzialni dla waszych zmysłów oraz aparatury pomiarowej.

W chwili obecnej pragniemy zapełnić tę lukę w waszej historii. Podjęliśmy wspólną decyzję, ale to nie wystarczy. Potrzebujemy też waszej decyzji. Poprzez tę wiadomość będziecie mogli ją podjąć! Każdy z was osobiście.

Nie mamy na Ziemi przedstawiciela, który mógłby pomóc wam w podjęciu decyzji.

Dlaczego jesteśmy niewidzialni?

Na pewnych etapach ewolucji, kosmiczne "ludzkości" odkryły nowe formy nauki wykraczające poza sferę materialną. Dematerializacja i materializacja stanowi ich część. Wasza ludzkość osiągnęła to w kilku laboratoriach w ścisłej współpracy z istotami pozaziemskimi kosztem niebezpiecznych kompromisów, które celowo są ukrywane przed wami przez niektórych z waszych przedstawicieli.

Poza zjawiskami i obiektami powietrznymi, znanymi waszym naukowcom jako UFO, zbudowane zostały jeszcze wielowymiarowe statki kosmiczne. Wiele osób miało kontakt

wzrokowy, słuchowy, dotykowy bądź psychiczny z tymi statkami, z czego niektóre są pod wpływem sił nadprzyrodzonych, które wami "rządzą". To, że tak rzadko je widujecie spowodowane jest niezwykłymi korzyściami, jakie daje stan dematerializacji tych statków.

Ponieważ nie widzieliście ich na własne oczy, nie wierzycie, że istnieją. W pełni to rozumiemy.

Większość obserwacji dotyczy przypadków indywidualnych, po to by móc wpłynąć na duszę jednocześnie nie zmieniając zorganizowanego systemu. Jest to celowe działanie otaczających was ras, z różnych przyczyn i ma różne rezultaty.

Dyskrecja ze strony negatywnych istot wielowymiarowych, które odgrywają rolę w sprawowaniu władzy w cieniu ludzkiej oligarchii, motywowana jest ich wolą, by nikt nie wiedział o ich obecności, oraz władzy jaką posiadają.

Nasza dyskrecja wynika z szacunku dla wolnej woli, dzięki której ludzie mogą decydować o swoich sprawach, tak by samodzielnie osiągnąć techniczną i duchową dojrzałość. Wejście ludzkości do rodziny cywilizacji galaktycznych jest bardzo oczekiwane.

Możemy pokazać się wam i pomóc wam osiągnąć to zjednoczenie. Nie zrobiliśmy tego do tej pory, ponieważ niewielu z was naprawdę tego chciało, głównie z powodu ignorancji, obojętności, lęku, oraz ponieważ sytuacja tego nie wymagała, ani nie usprawiedliwiała. Wielu z tych, którzy badają naszą obecność liczy światła nocą, ale niczemu to nie służy. Często myślą o nas jak o przedmiotach, gdy tu chodzi o świadome istoty.

Kim jesteście?

Jesteście spadkobiercami wielu tradycji, które przez wieki wzajemnie się wzbogacały. To samo odnosi się do innych gatunków na Ziemi. Waszym celem jest zjednoczenie się w poszanowaniu tych korzeni, by ukończyć wspólny projekt. Wydaje się, że wygląd (aspekt zewnętrzny) waszych kultur prowadzi do podziałów między wami, ponieważ przedkładacie go nad swą głębszą istotę. Kształt jest teraz ważniejszy niż esencja waszej subtelnej natury. Ta przewaga formy jest bastionem chroniącym przed jakimkolwiek niebezpieczeństwem.

Wzywamy was byście przewyciężyli kształt, a jednocześnie nadal szanowali go za jego bogactwo i piękno. Zrozumienie świadomości formy sprawia, że kochamy ludzi w całej ich różnorodności. Pokój

nie znaczy, że nie ma wojny, składa się na niego stawanie się tym, czym w rzeczywistości jesteście: braterstwem podobnych sobie.

Ilość rozwiązań, jakie są dla was dostępne zmniejsza się. Jedną z nich jest kontakt z inną rasą, która byłaby odbiciem tego, kim jesteście w rzeczywistości.

Jaka jest wasza sytuacja?

Poza rzadkimi okazjami, nasze interwencje miały niewielki wpływ na waszą zdolność do podejmowanie zarówno indywidualnych jak i wspólnych decyzji dotyczących waszej przyszłości. Naszą motywacją była nasza znajomość waszych głębokich mechanizmów psychologicznych.

Doszliśmy do wniosku, że wolność jest budowana każdego dnia, gdy istota staje się świadoma siebie i swojego otoczenia, stopniowo pozbywając się bezwolności i ograniczeń, jakiekolwiek one są. Pomimo wielu odważnych i pełnych zapału ludzi, ten bezwład jest sztucznie utrzymywany dla zysku, jaki ma rozwijająca się scentralizowana władza.

Do niedawna ludzkość miała wystarczającą kontrolę nad swoimi decyzjami. Ale stopniowo traci coraz bardziej kontrolę nad własnym losem, ze względu na wzrastające wykorzystanie zaawansowanych technologii, których skutki śmiertelne dla ludzkiego i ziemskiego ekosystemu stają się nieodwracalne. Powoli, ale stale tracicie swą niezwykłą zdolność, by czynić życie czymś pożądanym. Wasza żywotność spadnie w sztuczny sposób, niezależnie od waszej własnej woli. Istnieją technologie, które mają wpływ zarówno na umysł jak i na ciało. Takie plany są już w drodze.

Można to zmienić, o ile zachowacie w sobie tę twórczą siłę, nawet jeśli współistnieć będzie ona z ciemnymi intencjami, tych którzy potencjalnie mogą wami rządzić. Z tego powodu pozostajemy niewidzialni. Ta indywidualna moc zniknie, jeśli z wielką mocą nie zareagujecie wspólnie. Nadchodzi czas przełomu, jakkolwiek to rozumiecie.

Ale czy macie czekać do ostatniej chwili by znaleźć rozwiązanie? Czy musicie spodziewać się lub doświadczać bólu?

W waszej historii pełno jest przykładów spotkań ludów, które musiały odkryć siebie nawzajem w warunkach często konfliktowych. Podboje niemal zawsze dokonywane były ze szkodą dla innych. Ziemia stała się teraz wioską, gdzie wszyscy znają się

nawzajem, ale konflikty wciąż trwają, zagrożenia różnego rodzaju narastają i są coraz silniejsze.

Choć istota ludzka jako jednostka ma wiele potencjalnych umiejętności, nie umie z nich korzystać z godnością. To dotyczy zdecydowanej większości z was, głównie ze względów geopolitycznych.

Jest was kilka miliardów. Wykształcenie waszych dzieci i warunki życia, jak również warunki życia wielu zwierząt i roślin są uzależnione od garstki przedstawicieli politycznych, finansowych, wojskowych i religijnych.

Wasze myśli i wierzenia są tak skonstruowane, by mogły służyć interesom mniejszości, byście byli niewolnikami, lecz jednocześnie by dać wam wrażenie, że w pełni kontrolujecie swój los, generalnie tak wygląda rzeczywistość.

Ale od pragnienia do faktów jest długa droga, zwłaszcza, kiedy nie zna się reguł gry. Tym razem nie jesteście zdobywcami. Podawanie stronniczych informacji to strategia stosowana od tysiącleci wobec ludzkich istot. Natychmiastowe sztuczne wywoływanie w was uczuć emocji, bądź wprowadzanie organizmów, które nie są częścią was poprzez technologię jest jeszcze starszą strategią.

Obok wspaniałych możliwości rozwoju istnieje zagrożenie zniszczeniem i klęską. Te niebezpieczeństwa i możliwości istnieją teraz. Widzicie jednak tylko to, co się wam pokazuje. Wyczerpanie się zasobów naturalnych jest zaprogramowane, tymczasem nie został opracowany żaden długoterminowy wspólny projekt.

Mechanizmy wyczerpania ekosystemu przekroczyły nieodwracalny limit. Brak zasobów naturalnych oraz ich niesprawiedliwy podział - a ich cena będzie rosła z dnia na dzień - spowoduje bratobójcze walki na wielką skalę, również w sercu waszych miast i wsi.

Rośnie nienawiść, ale miłość także. Dzięki temu wierzycie w to, że możecie znaleźć rozwiązanie. Ale masa krytyczna jest niewystarczająca a sabotaż jest bardzo sprytnie przeprowadzany.

Ludzkie zachowanie, uformowane w przeszłości nawyki i uwarunkowania powodują takie obezwładnienie, że ta perspektywa prowadzi was w ślepy zaułek. Powierzacie te problemy przedstawicielom, których oddanie wspólnemu, dobrze pojętemu interesowi, ustępuje interesom korporacji. Oni zawsze debatują nad formą, ale rzadko nad treścią.

W momencie działania, opóźnienia skumulują się do tego stopnia, że będziecie mogli nie tyle wybierać, co poddać się. Właśnie dlatego, bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości, wasze dzisiejsze decyzje będą miały bezpośredni i znaczący wpływ na to, czy jutro przetrwacie.

Co mogłoby radykalnie odmienić ten bezwład typowy dla cywilizacji? Skąd ma przyjść zbiorowa świadomość, która zjednoczy wszystkich i zatrzyma ten bieg przed siebie na oślep?

Plemiona, populacje, narody zawsze stykały się ze sobą i wzajemnie na siebie oddziaływały. W obliczu zagrożeń dla całej ludzkiej rodziny, być może nadszedł czas na bliższą współpracę.

Lada moment nadejdzie wielka fala. Aspekty jej pojawienia się będą zarówno bardzo pozytywne jak i bardzo negatywne.

Kim jest "trzecia strona"?

Są dwa sposoby by nawiązać kosmiczny kontakt z inną cywilizacją: albo przez przedstawicieli, albo bezpośrednio z poszczególnymi osobami, bez wyróżniania jakiejś konkretnej grupy. Pierwszy sposób wiąże się z konfliktem interesów, drugi sposób przynosi świadomość.

Pierwszy sposób został wybrany przez grupę ras, które chcą utrzymać ludzkość w niewolnictwie, dzięki czemu mogą kontrolować zasoby ziemskie, genotyp oraz energię ludzkich emocji.

Drugi sposób został wybrany przez grupę ras zjednoczonych w duchu służby. Z naszej strony, wybraliśmy bezinteresowną służbę i kilka lat temu zwróciliśmy się do przedstawicieli władzy, którzy odrzucili naszą wyciągniętą do zgody rękę pod pretekstem, że nie jest to zgodne z interesem ich strategicznej wizji.

Właśnie dlatego poszczególne osoby muszą dziś wybrać same bez wtrącania się ze strony przedstawicieli władzy. Proponujemy wam teraz to, co zaproponowaliśmy wtedy tym, którzy, jak wierzyliśmy, mogli przyczynić się do waszego szczęścia!

Większość z was ignoruje fakt, że istoty pozaziemskie brały udział w sprawowaniu scentralizowanej władzy, będąc dla was niewykrywalnymi do tego stopnia, że nawet nie podejrzewacie ich istnienia. Niemalże przejęli nad wami kontrolę w niezauważalny sposób. Nie muszą nawet ujawnić się na planie fizycznym, co właśnie w najbliższej przyszłości mogłoby sprawić, że będą

niezwykle skuteczni i będą siał postrach. Jednakże, miejcie świadomość, że duża liczba waszych przedstawicieli walczy z tym niebezpieczeństwem! Miejście świadomość, że nie wszystkie porwania przez UFO są przeciwko wam. Trudno jest rozpoznać prawdę!

Jak w takich warunkach możecie korzystać z wolnej woli, gdy jesteście tak bardzo manipulowani? Od czego tak naprawdę jesteście wolni?

Pokój i zjednoczenie waszych narodów byłyby pierwszym krokiem ku harmonii z cywilizacjami innymi, niż wasza.

I właśnie tego ci, którzy manipulują wami z ukrycia chcą uniknąć za wszelką cenę, dzieląc rządzą! Rządzą również tymi, którzy rządzą wami. Ich moc pochodzi z tego, że mogą zasiać w was nieufność i lęk. To bardzo szkodzi waszej kosmicznej naturze.

Ta wiadomość nie miałaby sensu gdyby nie to, że działalność istot wami manipulujących sięgnęła szczytu i gdyby nie to, że ich zwodnicze i mordercze plany mogą się stać rzeczywistością za kilka lat. Terminy ich realizacji zbliżają się ku końcowi i ludzkość doświadczy niespotykanych cierpień w ciągu kolejnych dziesięciu cykli.

Aby obronić się przed tą agresją, która nie ma twarzy, musicie przynajmniej mieć wystarczająco dużo informacji o tym, co prowadzi do rozwiązania tego problemu.

Tak samo jak wśród ludzi, także, wśród tych, którzy chcą was zdominować istnieje opozycja. Tu nie wystarczy wygląd, by odróżnić wrogów od przyjaciół. W waszym obecnym stanie psychiki, niezwykle trudno będzie wam ich odróżnić. Oprócz intuicji, gdy przyjdzie czas, będzie wam potrzebne szkolenie.

Mając świadomość jak cenna jest wolna wola, przedstawiamy wam alternatywę.

Co możemy zaoferować?

Możemy wam zaoferować bardziej holistyczną wizję wszechświata i życia, konstruktywne współdziałanie, doświadczenie sprawiedliwych i braterskich kontaktów, wiedzę techniczną prowadzącą do wyzwolenia, zlikwidowanie cierpienia, panowanie nad własną mocą, dostęp do nowych form energii oraz lepsze pojmowanie świadomości.

Nie możemy pomóc wam w przewyciężeniu indywidualnych i zbiorowych lęków, i nie narzucimy praw, których byście sami nie wybrali.

Co będziemy z tego mieć?

Jeśli zdecydujecie, że taki kontakt ma nastąpić, z radością zapewnimy istnienie braterskiej równowagi w tym rejonie wszechświata, owocną współpracę dyplomatyczną, i wielką radość wynikającą ze świadomości, że zjednoczyliście się, by dokonać tego, co leży w zakresie waszych możliwości. We wszechświecie Radość jest niezwykle cenna, bowiem jej energia jest boska.

Jakie pytanie wam zadajemy?

"CZY CHCECIE BYŚMY SIĘ UJAWNILI?"

Jak odpowiedzieć na to pytanie?

Prawdę duszy można odczytać poprzez telepatię. Wystarczy, że jasno zadacie sobie to pytanie i udzielicie odpowiedzi, tak jak chcecie indywidualnie bądź w grupie. Nieważne czy jesteście pośrodku miasta czy pustyni, to nie ma wpływu na waszą odpowiedź. TAK albo NIE, NATYCHMIAST PO ZADANIU SOBIE PYTANIA! Po prostu zróbcie to jakbyście mówili do siebie, ale myślcie o wiadomości.

To uniwersalne pytanie i tych kilka słów w odpowiednim kontekście wiele znaczy. Nie pozwólcie by ogarnęła was niepewność. Właśnie dlatego powinniście przemyśleć to z pełną świadomością. Aby połączyć jak najlepiej pytanie z odpowiedzią radzimy by odpowiedzieć po ponownym przeczytaniu tej wiadomości.

Nie spieszcie się z odpowiedzią. Oddychajcie głęboko i pozwólcie, by przeniknęła was moc waszej wolnej woli. Bądźcie dumni z tego, kim jesteście! Problemy, jakie macie, mogły was osłabić. Zapomnijcie o nich na kilka minut po to byście byli sobą. Poczujcie jak siła w was rośnie. Macie władzę nad sobą!

Jedna myśl, jedna odpowiedź może drastycznie zmienić waszą najbliższą przyszłość, w taki czy inny sposób.

Wasza indywidualna decyzja, by zapytać siebie, czy mamy ujawnić się na planie materialnym, jest cenna i ważna dla nas.

Możecie wybrać sposób, jaki najbardziej wam odpowiada. Rytuały są bezużyteczne. Szczera prośba z serca i wolnej woli zawsze dotrze do tych z nas, do których jest wysyłana.

W swoich prywatnych wyborach określacie swoją przyszłość.

Jaki będzie efekt?

Decyzję tę powinno podjąć jak najwięcej z was, nawet jeśli będzie się zdawało, że to tylko mniejszość. Zalecane jest jej rozpowszechnianie w każdy możliwy sposób, w tylu językach w ilu to możliwe, wśród osób was otaczających, bez względu na to, czy wydają się być otwarci czy nie na nową wizję przyszłości.

Zróbcie to w humorystyczny lub ironiczny sposób, jeśli to ma wam pomóc. Możecie nawet otwarcie się naigrywać, jeśli dzięki temu będziecie się lepiej czuć, ale nie bądźcie obojętni, bo przynajmniej w taki sposób możecie uczynić użytek ze swojej wolnej woli.

Zapomnijcie o fałszywych prorokach i przekazach na nasz temat, jakie otrzymaliście. Ta prośba jest jedną z najgłębszych, jakie mogą być. Samodzielne podjęcie decyzji jest waszym prawem, jak również waszą odpowiedzialnością!

Pasywność prowadzi jedynie do braku wolności. Podobnie, brak decyzji nigdy nie jest skuteczny. Jeśli chcecie działać w zgodzie ze swoimi przekonaniem, co jest dla nas zrozumiałe, możecie powiedzieć NIE. Jeśli nie wiecie, jaką podjąć decyzję nie mówcie TAK z czystej ciekawości. To nie przedstawienie, to codzienne prawdziwe życie. MY ŻYJEMY!

W waszej historii pełno jest przykładów, kiedy niewielkie grupy pełnych determinacji kobiet i mężczyzn potrafiły zmienić bieg wydarzeń.

Tak samo jak mała grupa może przejąć władzę na Ziemi i mieć wpływ na losy większości, tak i mała grupa może radykalnie odmienić wasz los, jako odpowiedź na niemoc w obliczu tak wielkiej bezwolności i przeszkód! Możecie ułatwić narodziny ludzkości do Braterstwa.

Jeden z waszych filozofów powiedział: "Dajcie mi punkt podparcia a poruszę Ziemię".

Rozpowszechnienie tej wiadomości będzie punktem podparcia, staniemy się dźwignią na całe świetlne lata, w rezultacie naszego pojawienia się będziecie mogli ... poruszyć Ziemię.

Jakie będą konsekwencje decyzji na tak?

Dla nas natychmiastową konsekwencją zbiorowej decyzji na tak będzie materializacja naszych statków na waszym niebie i na Ziemi.

Dla was bezpośrednim efektem będzie gwałtowne porzucenie wielu dogmatów i przekonań.

Prosty kontakt wzrokowy spowodowałby wielkie reperkusje dla waszej przyszłości. Duża część nauki zostałaby zmodyfikowana na zawsze. Organizacja waszych społeczeństw na zawsze zmieniałaby się zdecydowanie na lepsze, we wszystkich dziedzinach. Moc byłaby domeną jednostek, ponieważ zobaczylibyście, że istniejemy. A dokładniej, zmieniałaby się wasza skala wartości!

Dla nas najważniejsze byłoby to, że ludzkość stałaby się jedną rodziną wobec tego "nieznanego", które reprezentujemy!

Niebezpieczeństwo oddaliłoby się od was, ponieważ bezpośrednio zmusilibyście tych nieproszonych gości, tych, którzy nazywamy "trzecią stroną" by się ujawnili i zniknęli. Wszyscy nosilibyście to samo imię i mieli te same korzenie: Ludzkość!

Później możliwa byłaby pokojowa i pełna szacunku wymiana, jeśli tak byście zdecydowali. Teraz ten, kto jest głodny nie może się uśmiechać, ten, kto się boi nie może nas powitać. Smutno nam, gdy widzimy mężczyzn, kobiety i dzieci doświadczających głębokiego cierpienia ciała i duszy, podczas gdy noszą w sobie takie światło.

To światło może być waszą przyszłością. Nasze stosunki mogą być postępowe.

Przebiegałoby to w etapach kilku lub kilkudziesięcioletnich: pojawienie się naszych statków, fizyczne pojawienie się wśród ludzi, współpraca w zakresie rozwoju technicznego i duchowego, odkrywanie części galaktyki.

Za każdym razem mielibyście nowy wybór. Moglibyście sami zdecydować czy przekroczenie kolejnego progu jest konieczne dla waszego zewnętrznego i wewnętrznego dobrobytu. Żadna decyzja nie byłaby podjęta jednostronnie. Odeszlibyśmy, gdybyście wspólnie podjęli taką decyzję.

Zależnie od szybkości rozpowszechniania wiadomości minie kilka tygodni bądź miesięcy zanim się ujawnimy, jeśli taka będzie

decyzja większości z tych, którzy skorzystają z możliwości wyboru i jeśli wiadomość zostanie wystarczająco rozpropagowana.

Główna różnica między waszymi modlitwami do istot duchowych a waszą obecną decyzją jest bardzo prosta: my mamy możliwości techniczne do materializacji!

Dlaczego jest to taki historyczny dylemat?

Wiemy, że "obcy" uważani są za wrogów tak długo jak są symbolem "nieznanego". Na początkowym etapie emocje, jakie wywoła nasze pojawienie się, wzmocnią związki między wami na skalę światową.

Skąd będziecie wiedzieć, czy nasze przybycie będzie konsekwencją waszego zbiorowego wyboru? Bo inaczej bylibyśmy tu już dawno, na waszym poziomie życia! Jeśli nas jeszcze nie ma, to dlatego, że nie podjęliście takiej decyzji w wyraźny sposób.

Niektórzy z was mogą myśleć, że chcemy byście uwierzyli, że sami wybraliście, choć nie byłoby to prawdą, po to byśmy mogli usprawiedliwić nasze przybycie. Jaki interes mielibyśmy w tym, by otwarcie oferować wam coś, do czego nie macie jeszcze dostępu, dla dobra większości z was?

Jak możecie mieć pewność, że nie jest to jedynie kolejna subtelna manipulacja "trzeciej strony", by was jeszcze bardziej zniewolić? Bo walka jest skuteczniejsza, jeśli wiemy, z czym walczymy. Czy terroryzm, który was toczy nie jest najlepszym przykładem?

Cokolwiek się dzieje, wy jesteście jedynymi sędziami w swoich własnych sercach i duszach! Każdy wasz wybór będzie dobry i zostanie uszanowany! Pod nieobecność przedstawicieli ludzkości, którzy potencjalnie mogliby wprowadzić was w błąd, ignorujcie wszystko, co nas dotyczy jak również to, co pochodzi od tych, którzy wami manipulują bez waszej zgody.

W sytuacji, w której się znajdujecie, zasada bezpieczeństwa mówiąca, że lepiej nie próbować nas odnaleźć już nie obowiązuje. Już jesteście w puszcze Pandory, którą "trzecia strona" stworzyła wokół was. Jakakolwiek będzie wasza decyzja musicie się z niej wydostać.

W obliczu takiego dylematu - jedna nieznaną przeciw drugiej, musicie kierować się intuicją. Czy chcecie nas zobaczyć na własne oczy, czy tylko wierzyć w to, co mówią wasi filozofowie? Oto jest prawdziwe pytanie!

Po tysiącletniach ten dzień, taki wybór wcześniej czy później musiał nadejść - wybór między dwoma niewiadomymi.

Po co rozpowszechniać tę wiadomość?

Przetłumaczcie i rozpowszechnijcie tę wiadomość. Takie działanie będzie miało nieodwracalny i historyczny wpływ na waszą przyszłość w skali tysiącleci, w przeciwnym przypadku opóźni to możliwość wyboru o kilka lat, co najmniej o jedno pokolenie, jeśli to pokolenie dożyje.

Rezygnacja z wyboru oznacza poddanie się woli innych. Nie poinformowanie innych oznacza ryzyko, że wynik będzie niezgodny z oczekiwaniami. Obojętność oznacza dobrowolną rezygnację z wolnej woli.

To dotyczy waszej przyszłości. Tu chodzi o wasz rozwój.

Możliwe, że nie przyjmiecie tego zaproszenia oraz, że z powodu braku informacji przejdzie ono bez echa. Tak czy inaczej, we wszechświecie żadne pragnienie nie jest ignorowane.

Wyobraźcie sobie, że pojawilibyśmy się jutro. Tysiące statków. Wyjątkowy szok kulturowy we współczesnej historii ludzkości. Wtedy będzie za późno, by żałować decyzji, bo niczego nie da się już wtedy odwrócić. Nalegamy, byście nie spieszyli się z decyzją, ale przemyśleli to! I zdecydowali!

Wpływowe media nieszczególnie będą zainteresowane rozpowszechnianiem tej wiadomości. Dlatego właśnie twoim zadaniem, jako anonimowej, ale wyjątkowej, myślącej i kochającej istoty, jest przekazanie jej dalej.

Sami budujecie własny los...

"CZY CHCECIE BYŚMY SIĘ UJAWNILI?"